

**Protokół nr 6/19**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji Rady Powiatu Chojnickiego**  
**w dniu 18 czerwca 2019 r.**

Pan Dyrektor Adam Krauze jako gospodarz miejsca powitał zaproszonych gości – Posła na Sejm RP Stanisława Lamczyka - absolwenta Technikum nr 1 w Chojnicach, Pana Stanisława Skaję – Członka Zarządu Powiatu Chojnickiego, Panią Irenę Laskę - Dyrektor Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Chojnicach, Komisję Edukacji Rady Powiatu Chojnickiego, przedstawicieli kolejowych związków zawodowych oraz Towarzystwa Kolejowego w Chojnicach.

**Ad. 1**

**Przewodniczący Komisji Maciej Jakubowski** podziękował Panu Dyrektorowi za możliwość odbycia posiedzenia Komisji w jego placówce, również powitał gości wspomnianych przez Pana Dyrektora oraz Pana Tadeusza Piekutę i Pana Marcina Wozikowskiego z Towarzystwa Kolejowego w Chojnicach, Pana Kazimierza Solejewskiego z NSZZ Solidarność Oddział Gdynia oraz Pana Piotra Kursę ze Związku Zawodowego Maszynistów. Pan Przewodniczący usprawiedliwił nieobecność zaproszonego na posiedzenie Komisji Posła na Sejm RP Aleksandra Mrówczyńskiego.

Jeśli chodzi o skład Komisji Edukacji na podstawie listy obecności Przewodniczący stwierdził quorum, a nieobecnych usprawiedliwił. Listy obecności stanowią **załącznik nr 1 i 2** do protokołu.

**Obecni na posiedzeniu:**

- |                      |                             |
|----------------------|-----------------------------|
| 1) Maciej Jakubowski | – przewodniczący komisji    |
| 2) Marek Rodzeń      | – zastępca przewodniczącego |
| 3) Mirosława Dalecka | – członek                   |
| 4) Jacek Klajna      | – członek                   |
| 5) Stanisław Skaja   | – członek                   |

**Nieobecni usprawiedliwieni:**

- |                         |           |
|-------------------------|-----------|
| 1) Marek Szczepański    | – członek |
| 2) Aleksandra Stasińska | – członek |
| 3) Bożena Stępień       | – członek |

**Spoza komisji brali udział:**

- |                         |                                                                                       |
|-------------------------|---------------------------------------------------------------------------------------|
| 1) Stanisław Lamczyk    | - Poseł na Sejm RP,                                                                   |
| 2) Stanisław Skaja      | - Członek Zarządu Powiatu Chojnickiego,                                               |
| 3) Irena Laska          | - dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu<br>Starostwa Powiatowego w Chojnicach, |
| 4) Adam Krauze          | - dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1<br>w Chojnicach,                     |
| 5) Marcin Wozikowski    | - prezes Towarzystwa Kolejowego w Chojnicach,                                         |
| 6) Tadeusz Piekut       | - Towarzystwo Kolejowe w Chojnicach,                                                  |
| 7) Kazimierz Solejewski | - NSZZ Solidarność Oddział Gdynia,                                                    |
| 8) Piotr Kurs           | - Związek Zawodowy Maszynistów.                                                       |

**Ad. 2**

**Przewodniczący Komisji M. Jakubowski** zaproponował następujący porządek obrad:

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
4. Idea utworzenia klasy o profilu kolejowym w ZSP nr 1 – debata z udziałem parlamentarzystów.
5. Zapoznanie się z funkcjonowaniem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w Chojnicach, z uwzględnieniem problemów i potrzeb uczniów (spotkanie z Samorządem Uczniowskim).
6. Informacja na temat projektów arkuszy organizacyjnych szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Chojnickiego.
7. Omówienie sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za rok 2018.
8. Omówienie materiałów na VII sesję Rady Powiatu.
9. Wolne wnioski i zapytania – zakończenie.

*Porządek obrad został przyjęty przy 5 głosach za.*

**Ad. 3**

*Protokół z poprzedniego posiedzenia został przyjęty przy 5 głosach za.*

**Ad. 4**

**Przewodniczący Komisji M. Jakubowski** otworzył dyskusję na temat pomysłu utworzenia w ramach Technikum nr 1 klasy o profilu kolejowym oddając głos pomysłodawcom – przedstawicielom Towarzystwa Kolejowego w Chojnicach.

**Pan M. Wozikowski** poinformował, że idea zrodziła się dwa lata temu w Żukowie, m.in. za sprawą Pana Posła Stanisława Lamczyka oraz księdza Piotra Wulgarisa z Żukowa. Tam Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących już utworzono klasy kolejowe. Zaczęto myśleć, czy byłaby szansa utworzenia takiej klasy w Chojnicach. W związku z modernizacją dworca kolejowego w Chojnicach, modernizacją węzłów kolejowych w województwie pomorskim i w całej Polsce uznano, że potrzebny jest również rozwój edukacji kolejowej i reaktywacja życia kolejowego w Chojnicach. Pomysłodawcy uważają, że w pierwszej kolejności powinien to być kierunek technik budowy dróg i obiektów inżynierskich. Byłaby to klasa patronacka Polskich Linii Kolejowych. Gdyby klasa powstała przy ZSP nr 1 to wstępnie zakładano, że miałby to być niejako subprofil do kierunku kształcenia technik budowlanych, ale jednak po dyskusjach i analizach stwierdzono, że od początku powinien to być odrębny profil kształcenia. Tak wynika również z sugestii ekspertów i ks. Wulgarisa, który jest znawcą tematu. To jest oczywiście kwestia do szczegółowego wyjaśnienia. PLK przy wsparciu związków zawodowych są bardzo przychylne, pan poseł Mrówczyński już odwiedził prezesa PLK w tym temacie i uzyskał od niego wstępną aprobatę tej idei, a także poparcie w zakresie, jaki PLK proponuje swoim klasom patronackim, czyli odpowiedniej ilości stypendiów, zapewnienia systemu praktyk. Towarzystwo Kolejowe przy wsparciu związków zawodowych i szerokiego grona osób zainteresowanych tym tematem, od początku wspiera tę ideę. Były rozmowy w siedzibie Przewozów Regionalnych w Chojnicach, projekt był przedstawiany ówczesnemu kierownictwu organu prowadzącego, starano się upublicznić tę ideę we wszystkich gremiach, które albo powinny się wypowiedzieć, albo się z nią zapoznać, dlatego jest nadzieja, że ma to szansę powodzenia. Cieszy również obecność Pana Posła Lamczyka, znanego ze swojego zaangażowania w rozwój kolejnictwa i w system kształcenia w branży kolejowej, który funkcjonuje już w Żukowie.

**Pan Poseł S. Lamczyk:** Rzeczywiście jestem współorganizatorem, wraz z księdzem Kapelanem Wulgarisem, szkoły kolejowej w Żukowie. Kiedy pojechaliśmy do starostwa w Kartuzach powiedziano, że trzeba zrobić badania zapotrzebowania, badania wyszły słabo, ale klasę uruchomiono i teraz zainteresowanie jest duże, klasa się rozwija, biuro praktyk jest w Polskich Liniach Kolejowych, są praktyki w przeróżnych miejscach – w portach, w działach logistyki, bo są tam również klasy logistyczne. Kolej się zmienia. Trwają modernizacje wielu odcinków linii kolejowych, m.in. trasa 201 Gdynia-Kościerzyna przez Czersk do Maksymilianowa w połączeniu z elektryfikacją. To ważne, bo ta linia dotrze

również do Chojnic. Widziałem również plany rozwoju Intercity – w przypadku elektryfikacji kolei Intercity planuje puścić przez Chojnice 8 par pociągów. To znaczy, że Chojnice będą węzłem zainteresowania. W Polsce duże pieniądze są przewidziane na modernizację kolei – jest to ok. 70 mld złotych. Są to olbrzymie pieniądze, ale póki co są to modernizacje starych odcinków, brakuje budowy nowych odcinków kolei. Na wielu odcinkach, np. Chojnice-Brusy dochodzimy do parametrów 120 km/h. Będziemy konkurować z samochodami. Dążymy do tego, żeby zwiększyć ilość pociągów przejeżdżających przez Chojnice i wyjeżdżających z Chojnic. Wszystko zależy od przetargów, od ilości węzłów integracyjnych. Bardzo potrzebna jest elektryfikacja. Konkurencja będzie. Takim początkiem zmian była Pomorska Kolej Metropolitalna. W tej chwili przeciągnęliśmy ją w jakiś sposób do Kościerzyny i Kościerzyna też ma więcej par pociągów, w zasadzie co godzinę z Kościerzyny idzie pociąg do Trójmiasta. Teraz naszym marzeniem jest, żeby te pociągi szły również częściej w stronę Chojnic. Linia jest rewitalizowana, są nowe podkłady. Został jeszcze odcinek Brusy-Lipusz. Jest to kwota około 50 mln zł. Rozmawiamy z prezesem PLK Ireneuszem Merchlem, pieniądze są. Warto wspomnieć o Centralnym Porcie Komunikacyjnym, który ma być pomiędzy Łodzią a Warszawą – od tego portu ma iść sporo nowych linii kolejowych, nowych połączeń. Jest założenie, że czas połączeń pomiędzy dużymi ośrodkami, nawet dość odległymi, nie powinien przekraczać dwóch godzin. Takie parametry, to jest kwestia czasu.

Jeśli chodzi o klasę kolejową – cyfryzacja wchodzi w każdą dziedzinę życia, również dotyczy to kolei, wszystko jest sterowane elektronicznie, kolej ma być liderem zmian technologicznych, nośnikiem rewolucji przemysłowej (sterowanie 5G). W tym kontekście technik budowy dróg i infrastruktury kolejowej to dobry kierunek, ale z rozmów z Politechniką Gdańską, która chce uruchomić m. in. studia podyplomowe o specjalności automatyka kolejowa, myślę, że na bazie ZSP nr 1 i kierunku technik mechatronik warto pomyśleć o klasie o profilu automatyka kolejowa. Na Politechnice Gdańskiej powołałem zespół ludzi związanych z koleją (informatyków, automatyków), którzy pracują nad pewną innowacją dotyczącą systemu nowoczesnego sterowania ruchem kolejowym. Za kilka dni składamy patent do Urzędu Patentowego. Nie ma w Polsce wspólnego interfejsu, który łąpałby wszystkie sygnały, przekazywałby dalej i sprawnie zarządzał ruchem kolejowym. Mamy zagranicznych potentatów w zakresie informatyki i automatyki kolejowej, którzy dyktują ceny jako monopolisci. My nie wykorzystujemy potencjału polskich informatyków i automatyków w tym zakresie, a propozycje zagraniczne niekoniecznie są odpowiednie dla naszych potrzeb. Zespół z politechniki pod kierunkiem prof. Krzysztofa Karwowskiego skonstruował urządzenia – media-konwerter, który odczytuje informacje i wysyła

kontrolowany sygnał. Ważne jest to, że te urządzenia potrzebują tylko 10% energii do zasilania, tzn. wystarcza im energia słoneczna. Pomysł tworzenia czegoś nowego pojawił się po nawałnicy, kiedy brak prądu spowodował konieczność ręcznego sterowania ruchem kolejowym, co przy dużych prędkościach jest niebezpieczne. Składamy ten patent w przyszłym tygodniu, być może jest to pierwsze takie rozwiązanie na świecie.

Jeśli chodzi o edukację, to zastanowiłbym się nad kierunkiem bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni, takie klasy pojawiają się już w Warszawie we współpracy z uczelniami wojskowymi. My mamy Marynarkę Wojenną i uważam, że ten kierunek również byłby dobry dla Chojnic.

**Pan Radny Marek Rodzeń:** Ile klas kolejowych jest w województwie pomorskim?

**Pan Poseł S. Lamczyk:** W Gdańsku i Gdyni nie było zainteresowania, klasy były utworzone, ale naboru nie było. Nabór był tylko w Żukowie, a na nowy rok szkolny będzie również nabór w Tczewie.

**Pan M. Wozikowski:** W Żukowie jest już cały system, od trzech lat, jest kilka profili w ramach technikum kolejowego (technik elektroenergetyk, automatyk i trzy inne specjalności kolejowe).

**Pan Poseł S. Lamczyk:** Młodzież jest bardzo zadowolona, mają praktyki w różnych miejscach, np. w PLK, na kolei, mają stypendia. Tu w Chojnicach kolej również jest otwarta, władze kolei są otwarte, to są pasjonaci, jest przestrzeń do dyskusji.

**Pan M. Wozikowski:** Mamy zupełnie inne czasy, młodzież w ogóle nie zna specyfiki kolei, nie wie, jakie zawody funkcjonują w ramach kolejnictwa, co ma ogromne znaczenie przy badaniach ankietowych (brak znajomości zawodów kolejowych utrudnia młodzieży odpowiedź). Powołanie klasy kolejowej to jest w pierwszej kolejności ciężka praca promocyjna i informacyjna wśród młodzieży i rodziców. To musi być cały system wsparcia, o który musimy zabiegać. Polskie Linie Kolejowe, Grupa PKP jest niezwykle otwarta, gwarantuje stypendia, praktyki, a także gwarantuje pracę, co nie jest tak często spotykane w innych grupach zawodowych. Grupa PKP ma pokoleniową lukę w wielu dziedzinach, zarówno w kształceniu maszynistów jak i służbach drogowych, dlatego są bardzo otwarci na młodych ludzi, którzy zgodzą się podjąć pracę na kolei.

**Pan Poseł S. Lamczyk:** Kiedy pierwszy raz zawiozłem młodzież z Żukowa do siedziby PKM w Gdańsku byli pod wielkim wrażeniem, jak to wszystko nowocześnie wygląda.

**Pan M. Wozikowski:** Chojnice muszą się wpisać w proces modernizacji infrastruktury kolejowej, żeby zainteresować młodych ludzi. Liczymy tu na Pana Burmistrza.

**Pan Poseł S. Lamczyk:** Wracając jeszcze do utworzenia kierunku automatyka, chciałbym powiedzieć, że istnieje możliwość utworzenia profesjonalnej pracowni automatyki, kolejarze mają odpowiedni sprzęt i są gotowi do tworzenia takiej pracowni.

**Pan S. Skaja:** Są pewne zasady wyznaczone przez uchwały zarządu i sejmiku, jeżeli chodzi o powoływanie nowych kierunków kształcenia i nowych zawodów. Tych zasad musimy przestrzegać. Musimy zadać sobie pytanie, jeśli taki kierunek powstanie, czy nas stać na jego utrzymanie – musimy na to spojrzeć nie w perspektywie jednego roku, ale co najmniej 5 lat, bo wracamy do technikum 5-letniego. Gdyby to miał być technik budowy kolei, to w połączeniu z istniejącym kierunkiem technik budownictwa koszty byłyby nieduże, ale tworzenie odrębnego kierunku wiąże się już z wielkimi kosztami. Musimy sobie odpowiedzieć, czy chcemy mieć koniecznie technika budowy dróg kolejowych, czy po prostu pracownika budującego drogi – do tego wystarczy szkoła zawodowa. Jeśli mówimy o trakcjach i innych elementach infrastruktury kolejowej, to tam są potrzebne inne kompetencje, ale do samej budowy nie. Panowie mówią o modernizacji dworca w Chojnicach, ale sam dworzec będzie miał tylko swoją dotychczasową funkcję. Może warto lepiej postawić na kierunki innowacyjne – automatyka, mechatronika, elektronika – to młodych interesuje i to już częściowo realizujemy. Automatyzacja, informatyzacja, cyfryzacja – to są kierunki przyszłościowe dla kolei. Nie wiem, czy do budowy linii kolejowych jest potrzeby kierunek techniczny, ale założmy, że w ramach technikum budowlanego można by o tym pomyśleć. My w pierwszych klasach i tak kształcimy ogólnie, a potem można profilować kierunki. Ja jednak skłaniałbym się w stronę tych kierunków nowocześniejszych. A jak to wygląda w Żukowie z kierunkami, jak duże są klasy?

**Pan Poseł S. Lamczyk:** Początkowo był problem z automatyką, bo nie było tradycji, wcześniej nie było kierunków elektrycznych, były klasy ogólne kolejowe, ale teraz już jest klasa automatyki. Dobrze, że rozmawiamy, że zaczynamy tą dyskusję teraz, bo ważna jest promocja - warto pokazywać młodym ludziom, przyszłym uczniom, że kolej jest coraz nowocześniejsza, żeby ich zainteresować.

**Pan S. Skaja:** Musimy jednak trzymać się wykazu zawodów, w których możemy kształcić. Tu mówimy o kolei, ale z różnych stron są inne sygnały, że potrzebny byłby taki czy inny kierunek kształcenia np. ratownik wopr i inne.

Trzeba by przemyśleć kwestie praktyk, gdzie by się odbywały, w jakim wymiarze, itd. To wszystko trzeba rozpatrzyć. Dobrze, że jest gwarancja pracy, ale nam zależy, żeby ci pracownicy byli w Chojnicach.

**Pani I. Laska:** Nowa klasyfikacja zawodów obowiązująca od 1 września br. przewiduje 5 nowych zawodów – 4 w technikum i 1 w zawodówce. Musimy wziąć pod uwagę ościenne samorządy i ich ofertę edukacyjną i to nie tylko w województwie pomorskim, ale też kujawsko-pomorskim, z którym graniczymy. Jeżeli chodzi o branżę kolejową, to terytorialnie Chojnice bardzo dobrze się wpisują – najbliższe ośrodki kształcące w tej branży to Żukowo, gdzie są dwa kierunki i szkoła w Bydgoszczy – kształcąca w branży kolejowej w szerokim zakresie od wielu lat. A więc są to odległości około 100 km. Jako organ prowadzący, uruchamiając nowy kierunek, musimy patrzeć na koszty kształcenia, czy starczy nam środków na doposażenie pracowni, a koszty tworzenia nowych pracowni w tych zawodach są bardzo wysokie. Myślę, że nie chcielibyśmy się powtarzać w tych kierunkach, które już w naszym województwie funkcjonują. Możemy przygotować diagnozę wśród uczniów szkół podstawowych, ale żeby była ona dobra musimy prosić o pomoc kolejarzy – pójść do szkół podstawowych i przedstawić ofertę, wyjaśnić uczniom, o jakich zawodach mówimy.

**Pan A. Krauze:** Temat kolei drążymy już od dwóch lat. Kilka spotkań już się odbyło. Ale zaczynaliśmy rozmowy o kierunku, który wówczas nazywał się technik budowy dróg i obiektów inżynierskich. Jest nowa klasyfikacja zawodów i ten zawód już nie występuje – obecna nazwa tego kierunku to technik budownictwa kolejowego i tak naprawdę cały proces, który już przeszliśmy, jeżeli chodzi o dokumenty, należałoby zacząć od nowa. Ja już wystąpiłem do prezesa PLK z listem intencyjnym i zapytaniem czy są zainteresowani kolejną klasą patronacką. Taki list został podpisany, jest opinia pozytywna, jednak występowaliśmy z zapytaniem o klasę technik budowy dróg kolejowych i obiektów inżynierskich. Jeżeli nadal chcemy to prowadzić w porozumieniu z PLK, to mimo pozytywnej opinii dokumenty musimy zrobić od nowa na kierunek technik budownictwa kolejowego. Przechodzimy już trzecią reformę szkolnictwa zawodowego. Wcześniej kierunki kształcenia/zawody były podzielone na 8 branż, teraz mamy 23, więc jest lepiej i zawód, o którym mówimy jest w branży transportu kolejowego. Dzisiaj dysponujemy tylko 5 zawodami, tak jak mówiła Pani Dyrektor Laska – 4 w technikum i 1 w szkole branżowej.

Z danych Urzędu Transportu Kolejowego wynika, że w 2017 roku w Polsce było 37 szkół kształcących w zawodach związanych z branżą kolejową, w województwie pomorskim mamy

2, w Bydgoszczy 2, koło Szczecina 1. Patrząc na ten układ Chojnice to dobre miejsce do inwestowania, szczególnie w edukację, bo do wszystkich dużych ośrodków mamy ponad 100 km. Przeanalizowałem obwieszczenie MEN w sprawie prognozy zapotrzebowania na pracowników w zawodach szkolnictwa branżowego na krajowym i wojewódzkim rynku pracy. Wg tej prognozy w kraju jest istotne zapotrzebowanie na następujące zawody kolejowe: technik automatyk sterowania ruchem kolejowym, technik elektroenergetyk transportu szynowego, technik transportu kolejowego. Na krajowym rynku pracy nie widać zapotrzebowania na technika budownictwa kolejowego. W województwie pomorskim – technik budownictwa, technik elektroniki, technik elektryk, informatyk i inne – wszystkie siedem zawodów, w których kształci ZSP nr 1 jest w tej chwili na liście zawodów zamawianych i w kraju i w województwie. Programista, technik urządzeń energetyki odnawialnej – tu jest istotne zapotrzebowanie w województwie pomorskim. Niestety, w tabeli „istotne zapotrzebowanie” na terenie województwa pomorskiego nie ma na ten moment technika budownictwa kolejowego. Na dziś ten zawód jest umieszczony w tabeli określającej umiarkowane zapotrzebowanie. Ewentualni absolwenci tego kierunku w Chojnicach i tak uciekliby do innych większych ośrodków, bo tam jest większe zapotrzebowanie i większe możliwości techniczne, jeśli chodzi o branżę kolejową. Pytanie, czy chcemy dążyć temat, który dążymy od dwóch lat w kwestii zawodu technik budowy dróg kolejowych, czy chcemy mówić np. o techniku automatyki. Nie byłoby dobrze, gdybyśmy w odległości 100 km tworzyli klasy, które już funkcjonują w Żukowie, czyli technik elektroenergetyk transportu szynowego i technik transportu kolejowego – zabieralibyśmy sobie wzajemnie uczniów. Jeżeli w ogóle, to możemy myśleć o tworzeniu klas w ramach zawodów technik automatyk sterowania ruchem kolejowym i technik budownictwa kolejowego (na bazie kierunku technik budownictwa, który w ZSP nr 1 funkcjonuje).

Pan Dyrektor omówił schemat kształcenia w tych dwóch w/w zawodach, ramowy program nauczania, podział na grupy, profilowanie, kwestie kwalifikacji zawodowych, praktyk - biorąc pod uwagę obniżony wiek kandydatów do klas pierwszych, potrzeby dotyczące pracowni, pomocy dydaktycznych (np. pracowni miernictwa geodezyjnego – nie ma, pracowni dróg kolejowych, stanowiska robót torowych – nie ma, tu potrzeba współpracy z koleją).

Występując do Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia o utworzenie nowego kierunku kształcenia trzeba się wykazać odpowiednią bazą dydaktyczną w danym zawodzie. Pracownia prac

geodezyjnych w uśrednieniu kosztowałyby około 16 600 zł za komplet urządzeń na dwóch uczniów, 8 kompletów dla 16 uczniów daje prawie 133 tys. zł. Dzisiaj kształcimy w 7 zawodach – mechanik, mechatronik, elektryk, elektronik, informatyk, budownictwo, OZE i ósmy zawód absolutnie nam nie przeszkadza, on się wpisuje w nasze branże. Potrzebna jest tylko duża klaso-pracownia. W tej chwili mamy 17 klaso-pracowni i 13 pracowni specjalistycznych, ta byłaby 14. Każda klasa zaadoptowana na pracownię powoduje, że plan lekcji wydłuża się o 1 godzinę. Po naborze będziemy mieli prawdopodobnie 24 oddziały, co daje czas pracy od 8:00 do 16:30. Zabierając jedną klasę (pomieszczenie) czas pracy szkoły wydłuży się do 17:20. Czy przy takim czasie pracy i braku połączeń autobusowych i kolejowych będziemy mieli chętnych do szkoły? Mimo wszystko, oczywiście warto odtworzyć w Chojnicach tradycję kształcenia w branży kolejowej.

**Pan T. Piekut:** Chciałbym się odnieść do wcześniejszych wypowiedzi - elektryfikacja nie ma nic wspólnego ze sterowaniem ruchem, bo przez Chojnice pociągi jeżdżą i sterowanie ruchem jest. My wystąpiliśmy o taki kierunek kształcenia, bo w tym zawodzie jest możliwość odbywania praktyk w Chojnicach. W innym zawodzie nie możemy dać takiej gwarancji. Po drugie, jeśli tu będą praktyki, to tych ludzi zwiążemy z naszym regionem. Możemy wykształcić automatyków, ale oni tutaj skończą szkołę i pójdą w świat. Więc pytanie, czy warto wydać pieniądze i nie mieć z tego żadnych zysków w postaci nowych pracowników.

**Pan A. Krauze:** Musimy też pamiętać o tym, że minimalna grupa, na jaką zgodziłby się organ prowadzący to klasa łączona dwuzawodowa – technik budownictwa ogólnego plus technik budownictwa kolejowego. Czy ci absolwenci znajdą zatrudnienie u nas lokalnie?

**Pan T. Piekut:** Tak, wszyscy znajdą zatrudnienie.

**Pan M. Wozikowski:** Warto przypomnieć, że jak mówił Pan Poseł, na kolej przeznaczono 70 mld złotych, w dużej mierze na przebudowę dróg kolejowych, a więc w tym znaczeniu dla pracowników, których zatrudnią Polskie Linie Kolejowe, jak i dla firm prywatnych zajmujących się remontami dróg kolejowych. Chyba w żadnym zawodzie nie ma takiego podmiotu, który daje stypendia, praktyki i stuprocentowe zatrudnienie po szkole. PLK gwarantują, że wchłoną każdą ilość nowych pracowników. Ten zawód to nie jest nasz wymysł, ale efekt analiz i rozmów z ekspertami.

**Pan A. Krauze:** Uczniowie z Żukowa mają szansę na realizację praktyk w Trójmieście, my takiej szansy nie mamy, więc części zajęć praktycznych nie moglibyśmy zrealizować, mimo

chęci współpracy z PKP w Chojnicach. Uczniowie musieliby dojeżdżać do dużego węzła, to rodzi kolejne problemy. Poza tym nie możemy sobie z Żukowem podbierać uczniów, no i potrzebna jest diagnoza, o której już była mowa. Ze strony kolei potrzebna jest ogromna promocja tematu odtworzenia klas kolejowych, trzeba mocno zaangażować doradców zawodowych – to przez nich można dużo zdziałać. Akcję promocyjną trzeba prowadzić cały rok. Szkolne Ośrodki Kariery mogą tu bardzo pomóc.

**Pan Radny J. Klajna:** Nie trudno jest stworzyć klasę mundurową, czy kolejową, ale kwestia czy naprawdę będzie praca dla tych absolwentów. Jedna strona jest sceptyczna, druga mówi, że są takie gwarancje. Ja w 2000 r. byłem opiekunem pierwszej w Polsce klasy wojskowej, która powstała w Liceum im. Nowodworskiego w Tucholi. Po tej klasie powstało 13 kolejnych klas wojskowych pod patronatem Ministra Obrony Narodowej. Te klasy były finansowane i nadzorowane przez MON, dano im program branżowy i gwarancję zatrudnienia w armii w ten sposób, że absolwenci mieli być kierowani do szkół podoficerskich bez egzaminów. Potem tych klas w Polsce powstało mnóstwo, była spora grupa absolwentów, do dziś są te klasy wojskowe, ale MON wycofał się z pomysłu szkół podoficerskich i młodzież została w pewnym sensie oszukana. Możemy utworzyć klasę kolejową i każdą inną, ale jaką ta młodzież może mieć pewność, że gwarancje, które dajemy dziś będą aktualne za 5 lat, kiedy oni skończą naukę.

**Pan M. Wozikowski:** My tu nie mamy deklaracji resortu, ale konkretne umowy na stypendia i praktyki podpisane z Polskimi Liniami Kolejowymi. Poza tym potrzeby na kolei są ogromne i są to potrzeby na lata. Mamy ogromną lukę pokoleniową, a potrzeby są ogromne.

**Pan Przewodniczący:** A czy określono zapotrzebowanie ilościowe - ilu ludzi kolej potrzebuje tutaj na naszym lokalnym rynku? My możemy kształcić, ale może za kilka lat rynek się nasyci i nie będzie zatrudnienia w Chojnicach, a np. będą propozycje pracy w Rzeszowie, czy Wrocławiu.

**Pan M. Wozikowski:** My tu mówimy o potrzebach zakładu Polskich Linii Kolejowych w Gdańsku. Nie możemy dać gwarancji, że za kilka lat rynek lokalny się nie nasyci, ale PLK dają gwarancje zatrudnienia 100% absolwentów, jeśli nie w Chojnicach, to na pewno na terenie województwa pomorskiego lub ościennych. Wielu pracowników różnych branż musi dojeżdżać do pracy. Nie możemy oczekiwać, że PLK zbudują swoją siedzibę w Chojnicach, ale możemy jednoznacznie powiedzieć, że dają gwarancję wsparcia kształcenia i zatrudnienia dla absolwentów. Zgadzam się, że konieczna jest szeroka i intensywna promocja kolei i możliwości kształcenia w zawodach kolejowych z wielomiesięcznym wyprzedzeniem w

stosunku do kolejnego roku szkolnego. Możemy organizować dedykowane wycieczki dla młodzieży, zapraszać ekspertów do szkół.

**Pan A. Krauze:** Kontynuując prezentację - liczba szkół kształcących w zawodach kolejowych nie jest duża w całej Polsce, w zawodzie technik budowy dróg i mostów kolejowych wg starej nomenklatury kształci tylko 7 szkół, technik transportu kolejowego – 28 szkół, technik elektroenergetyk – 13 szkół, automatyk – 7 szkół. Tak więc temat, o którym dyskutujemy wpisuje się w potrzeby. Musimy jednak tym pomysłem zarazić jeszcze rodziców kandydatów, którzy w pewnym stopniu wpływają na decyzje dziecka, bo każdy się zastanawia czy za 5 lat będzie praca w tym zawodzie. Rodzic musi być przekonany, żeby przekonać swoje dziecko. Jeżeli to zaniedbamy, to oni nie przyjdą.

**Pan T. Piekut:** Mogę powiedzieć, że w zawodzie technik transportu kolejowego w maju mieliśmy u nas 6 osób na praktykach z Technikum w Bydgoszczy, wszyscy z tego kierunku idą na licencję i zmieniają swój profil zawodowy na maszynistę. My takich ludzi bardzo chętnie przyjmujemy, bo mają świetne podstawy. Wystartowali z innego kierunku, ale już się doksztalcają i rozwijają i to jest ogromny potencjał, zwłaszcza w porównaniu do osób, które przychodzą na szkolenia maszynistów z tzw. ulicy i na temat pociągu nie wiedzą nic. Warto organizować wyjazdy w teren, żeby tą kolej zobaczyć na żywo, a nie tylko na folderze reklamowym. Zapotrzebowanie na pracowników na pewno będzie i przepływ pracowników też będzie, PLK się rozwija, kadr brakuje, mnóstwo ludzi się zgłasza, wiele osób przyuczamy.

**Pan Przewodniczący:** Mija 1,5 godziny naszej debaty, będziemy zmierzać ku końcowi. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos?

**Pani I. Laska:** Jeszcze kilka słów odnośnie klasyfikacji zawodów. Bardzo się cieszę, że jest koncepcja utworzenia studiów podyplomowych w branży kolejowej, bo to znacznie krótsza forma kształcenia niż te, które w tej chwili mamy w klasyfikacji zawodów, to też inny poziom kształcenia. Warto, żeby ustawodawca pomyślał o uruchomieniu kształcenia zawodowego w formie kursów kwalifikacyjnych zawodowych, bo to też jest krótsza forma kształcenia, która przygotowuje do zawodu, kończy się egzaminem potwierdzającym uzyskanie kwalifikacji w zawodzie i daje gotową, przygotowaną kadrę, co jest ważne w sytuacji, kiedy te potrzeby kadrowe są ogromne.

**Pan S. Skaja:** A dzisiaj na kolei w Chojnicach czym się w zasadzie zajmujecie?

**Pan T. Piekut:** My reprezentujemy firmę Przewozy Regionalne, czyli zajmujemy się utrzymaniem przewozów na terenie województwa pomorskiego, wyjściem na województwa ościenne, połączeniami, mamy ogromne zaplecze, największe w województwie.

**Pan S. Skaja:** Kiedyś na kolei była szkoła zawodowa przyzakładowa. Może warto się zastanowić, czy nie zacząć od szkoły branżowej I stopnia przyzakładowej, może to by rozwiązało w jakimś stopniu problemy kadrowe?

**Pan T. Piekut:** Potrzebujemy malarza, czy tapicera, ale to są pojedyncze osoby i tu do utrzymania taboru nie potrzeba wykształcenia kolejowego, ale do obsługi już tak.

**Pan S. Skaja:** Może rzeczywiście szybciej zrobić kurs kwalifikacyjny. W 2021 roku wejdą szkoły branżowe II stopnia, czyli takie trzyletnie technika na podbudowie szkoły zawodowej i wtedy można by myśleć o tych kierunkach kolejowych.

**Pan T. Piekut:** Tylko tu się pojawia problem praktyk – nie jesteśmy w stanie wchłonąć całej klasy na praktyki jednocześnie. Do tego musielibyśmy jeszcze powołać odrębną kadrę od przygotowania zawodowego. W przypadku szkoły przyzakładowej było dużo łatwiej, mieliśmy własne warsztaty, swoich mistrzów. Kiedyś węzeł chojnicki był przeogromny, kolej zatrudniała rzeszę ludzi, samych maszynistów było 500, wówczas uczniów i praktyki można było wchłonąć. Przy obecnym stanie zatrudnienia jest to trudne.

**Pan M. Wozikowski:** Chciałbym prosić o możliwość spotkania tu zebranych z gronem ekspertów z PLK, z księdzem Wulgarisem, żeby podejść do tego profesjonalnie. Sami nie jesteśmy ekspertami, żeby określić wszystkie niuanse, więc takie spotkanie byłoby bardzo ważne dla wypracowania jakichś konkretnych wniosków, które można by zaprezentować przed jakąś komisją lub innym gremium. Cały czas będziemy również blisko współpracować z Panami Posłami, m.in. w kwestii wizyt studyjnych. My z naszej strony musimy przygotować dokładny plan promocji, tak aby zainteresować młodzież i móc przeprowadzić rzetelną diagnozę. Mamy świadomość, że to musi się wpisywać w społeczne zapotrzebowanie i chcemy się do tego bardzo mocno przyczynić, żeby tą świadomość u młodych ludzi zmienić.

**Pan Przewodniczący:** W jakiej perspektywie czasowej miałyby się odbyć to spotkanie?

**Pan M. Wozikowski:** Kolej jest otwarta jeśli chodzi o terminy. Zdaję sobie sprawę, że musimy się wpisać jakoś w rytm pracy szkoły. Wymaga to przecież przygotowania pomieszczeń, kadry, budżetu, itd.

**Pan S. Skaja:** Spotkanie rzeczywiście by się przydało, ale musimy wiedzieć, o jakim kierunku chcemy rozmawiać.

**Pan M. Wozikowski:** Właśnie po to mamy się spotkać.

**Pan S. Skaja:** Warto też myśleć o tych kierunkach, o których mówił Pan Poseł Lamczyk, np. cyberbezpieczeństwo, automatyka.

**Pan Poseł S. Lamczyk:** Rewitalizacja kolei trwa w całej Europie. Przykłady innych państw są imponujące, m.in. w Czechach. Mam nadzieję, że już żadne linie w Polsce nie będą likwidowane, tylko raczej budowane. M. in. linia 201 musi być zrobiona do roku 2023 – w tym kierunku pójdziemy. W kwestii promocji mogę pomóc zorganizować wycieczki poglądowe. Myślę, że mogę również pomóc w zorganizowaniu wyposażenia do pracowni automatyki kolejowej małymi kosztami.

**Pan A. Krauze:** Podsumowując różne wypowiedzi musimy sobie wyraźnie powiedzieć, że dziś możemy kształcić w tych 5 zawodach z branży transportu kolejowego, w 4 w technikum i w 1 w szkole branżowej. I nie ma dyskusji, że jest jakaś inna możliwość kształcenia w szkołach ponadgimnazjalnych. Nie ma KKZ, uczniowie nie mogą dorabiać sobie kwalifikacji. Monter nawierzchni kolejowej na poziomie szkoły branżowej nie jest nam potrzebny, jeśli chodzi o kolejne zawody, to nie tworzymy tych samych kierunków kształcenia w szkołach leżących blisko siebie – nie zabieramy sobie nawzajem kandydatów, więc nasze rozmowy i spotkania powinny iść w kierunku odpowiedzi na pytanie, czy u nas w Chojnicach mógłby być kierunek technik automatyk, czy technik budownictwa kolejowego, warto pójść dwutorowo w tych rozważaniach, nie decydować się tylko na jedno.

**Pan Przewodniczący** podsumowując dyskusję stwierdził, że w najbliższym czasie w tym temacie czeka nas organizacja spotkania eksperckiego, odpowiednia promocja oraz przygotowanie i przeprowadzenie diagnozy eksperckiej. Na tym zakończył tę część posiedzenia Komisji Edukacji.

## **Ad. 5**

Komisja zapoznała się z funkcjonowaniem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” w Chojnicach. Pan Dyrektor oprowadził Komisję po szkole, zaprezentował pracownie specjalistyczne oraz klasopracownie wraz z całym zapleczem dydaktycznym. Pan Dyrektor podkreślał wysoką jakość wyposażenia pracowni, którego szkoły z większych miast nam zazdroszczą. Chciałby również zaprosić do szkoły Pana Marszałka Województwa Pomorskiego, aby zaprezentować możliwości szkoły, może przy okazji inauguracji nowego roku szkolnego, ponieważ geograficznie warto pamiętać o inwestowaniu w Chojnice.

Pan Dyrektor poinformował również o planach przebudowy i rozbudowy budynku Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnicach, który chciałby przekształcić w Powiatowe Centrum Naukowo-Technologiczne. Zaprezentował wizualizacje przebudowy obiektu. W planach są trzy kondygnacje, sala audytoryjna, 4 nowe klasopracownie po 80 m<sup>2</sup> każda, winda, łącznie 1300 m<sup>2</sup> powierzchni. Druga zmiana dotyczyłaby wejścia głównego – przeniesienie wejścia głównego dla uczniów z przodu budynku do tyłu. Byłyby trzy klatki schodowe, co poprawia warunki ppoż. Powstałaby też droga pożarowa wokół całego obiektu i dostęp do budynku z każdej strony. Na całość inwestycji potrzeba kilku milionów złotych. Pan Dyrektor chciałby zapraszać z wykładami przedstawicieli uczelni wyższych, którzy mogliby wykorzystać do wykładów sprzęt i pracownie szkolne. Poziom i jakość wyposażenia spokojnie na to pozwala.

**Pan Radny M. Rodzeń** zapytał, czy szkoła ma umowę z energetyką na prąd wytwarzany przez ogniwa zamontowane na budynku placówki?

**Pan A. Krauze** odpowiedział, że jest umowa. Od tygodnia szkoła korzysta z ogniw fotowoltaicznych. Do tej pory placówka była objęta zbiorową umową na dostarczanie energii, ta umowa się skończyła i organ prowadzący wyodrębnił ZSP nr 1 w ten sposób, że szkoła przeszła na wyłączność do Enei, bo takie były warunki zarówno w Enerdze jak i w Enei. Enea zaproponowała najkorzystniejsze warunki i w ciągu tygodnia od podpisania umowy zamontowano licznik dwukierunkowy, który wskazuje ilość energii, której szkoła nie wykorzystała i która poszła w sieć. Na dachu szkoły jest 39 ogniw i turbina i to w zupełności wystarcza do funkcjonowania szkoły, kiedy nie ma uczniów, np. w wakacje. Zgodnie z umową Enea raz na pół roku lub raz na rok wyliczy, ile szkoła oddała wyprodukowanego przez siebie prądu do sieci i to zostanie odliczone od rachunku za energię elektryczną. W miniony weekend ogniwa wyprodukowały 126 kW. Są z tego realne korzyści. Budynek szkoły ma swoje zasilanie i sala gimnastyczna swoje. Liczniki są trzy – szkoła, sala i Orlik. Gdyby jeszcze udało się wymienić część starego oświetlenia sodowego na ledowe, to koszty energii byłyby naprawdę niskie. W budynku szkoły wymieniono całe oświetlenie na ledowe, natomiast w sali gimnastycznej nie i sala bierze tyle prądu, co cała szkoła. Jest problem z dachem na sali gimnastycznej, opierzeniami, krokwiami – problem ze szczelnością wokół wywietrzników, ciągle coś cieknie. Rozwiązaniem byłoby całkowite zamknięcie dachu i wyprowadzenie wywietrzników na ściany.

**Pan S. Skaja** zauważył, że warto zgłosić te uszkodzenia do firmy ubezpieczeniowej.

#### **Ad.6**

**Pani Dyrektor I. Laska** przedstawiła Komisji informację na temat projektów arkuszy organizacyjnych szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Chojnickiego, ich tworzenia, ilości oddziałów, warunków finansowych, itd.

Powiat Chojnicki jest organem prowadzącym 15 szkół i placówek. W najbliższym czasie istotną zmianą będzie zmiana nazw szkół w związku z kolejną reformą edukacji. Mamy dwie szkoły specjalne, Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego, Bursę i Medyczną Szkołę Policealną w Chojnicach. Reforma powoduje zwiększony nabór do szkół dla młodzieży w nadchodzącym roku szkolnym ze względu na podwójną ilość absolwentów (gimnazjów i klas ósmych szkoły podstawowej) i zmiany w długości cyklu kształcenia: 3 i 4-letnie licea oraz 4 i 5-letnie technika; branżowa szkoła I stopnia – 3-letnia (bez zmian). Nabór jest podwójny, oferta edukacyjna jest skierowana do wszystkich odbiorców taka sama z małymi wyjątkami. W II LO po 5 oddziałów; Zespół Szkół po 5 oddziałów w liceum i po dwa oddziały w technikum – tu kształcenie odbywa się w trzech zawodach – ekonomista, handlowiec, informatyk, z tym, że handlowiec i informatyk po pół oddziału; Technikum nr 1 w Chojnicach – kształcenie w siedmiu zawodach i taka sama oferta edukacyjna dla tych dwóch grup kandydatów. Mała zmiana nastąpi w Technikum nr 2, ponieważ tam dla absolwentów klas ósmych jest propozycja kształcenia na kierunku technik rachunkowości – nowa klasyfikacja zawodów pozwala na prowadzenie tego kierunku kształcenia od nowego roku szkolnego. Technikum nr 3 będzie kształciło w czterech zawodach, w dwóch oddziałach – hotelarstwo z organizacją reklamy, fotografia z grafiką. Przedmioty ogólnokształcące są realizowane wspólnie, natomiast zawodowe osobno. Zespół Szkół nr 2 – technik pojazdów samochodowych po jednym oddziale, branżowa szkoła I stopnia – w wielu zawodach i branżowa szkoła I stopnia specjalna, gdzie oddział liczy 16 osób. Liceum Ogólnokształcące w Czersku po dwa oddziały.

**Pan Przewodniczący** zauważył, że w tym roku nabór do LO w Czersku jest dużo większy.

**Pani I. Laska** odpowiedziała, że dzięki elektronicznemu systemowi rekrutacji jest podgląd, jakie jest zainteresowanie daną placówką, jacy kandydaci, z jaką ilością punktów się zgłaszają, itd. Zarząd podejmuje decyzje o ilości oddziałów również z uwzględnieniem możliwości logistycznych danej placówki.

W Zespole Szkół w Brusach – Kaszubskie Liceum Ogólnokształcące – dwa oddziały dla absolwentów ósmej klasy i jeden dla absolwentów gimnazjum; w branżowej szkole I stopnia po dwa oddziały oraz liceum ogólnokształcące dla dorosłych. Zespół Szkół w Malachinie: technikum – dwuzawodowy oddział, po jednym dla każdego rocznika; branżowa szkoła I stopnia - zwiększenie liczby oddziałów do 3 dla absolwentów gimnazjów i branżowa szkoła I stopnia specjalna.

W roku szkolnym 2018/2019 do szkół, dla których powiat jest organem prowadzącym przyjęto 1295 osób w 41 oddziałach. W przyszłym roku szkolnym uruchomionych zostanie 39 oddziałów dla 1214 absolwentów gimnazjów oraz 40 oddziałów dla 1246 absolwentów ósmych klas szkół podstawowych. W stosunku do ubiegłorocznej rekrutacji przygotowano o 38 oddziałów więcej, co jest równe ilości miejsc dla 1165 uczniów. Taki jest plan.

Podwójna rekrutacja pociąga za sobą zwiększenie liczby etatów w szkołach i wydłużenie czasu pracy szkół. Placówka, która nie rekrutuje młodzieży, ale w której młodzież odbywa zajęcia to Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Chojnicach. Tutaj odbywają się zajęcia praktyczne i pracowniane w zawodach realizowanych właśnie w tej szkole. W Ośrodku Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego realizowane są zajęcia teoretyczne dla uczniów kształcących się w branżowych szkołach I stopnia z Malachina, Zespołu Szkół nr 2 i Zespołu Szkół w Brusach. Ta jednostka prowadzi kursy kwalifikacyjne zawodowe, ma możliwość realizowania kursów we wszystkich możliwych zawodach.

Pani Laska poinformowała również, że edukacja w powiecie chojnickim to nie tylko realizacja podstawy programowej, ale wiele możliwości zdobywania dodatkowych umiejętności i kwalifikacji poprzez szereg programów unijnych i innych, np. program Zdolni z Pomorza, który wspiera uczniów o szczególnych predyspozycjach w 6 dziedzinach – matematyka, fizyka, informatyka, biologia, chemia, kompetencje społeczne; program Kształtowanie sieci ponadgimnazjalnych szkół zawodowych uwzględniające potrzeby regionalnych i subregionalnych rynków pracy – tu rozwijamy trzy branże w czterech jednostkach (szkoła medyczna, Technikum nr 1, Zespół Szkół i CKZiU) poprzez dodatkowe staże, praktyki, zajęcia z języków obcych, zajęcia laboratoryjne, dodatkowe uprawnienia, doposażanie pracowni specjalistycznych i niezwykle ważne zajęcia pozwalające określić uczniom swoje predyspozycje i umiejętności. W ramach promocji został przygotowany informator.

Arkusze organizacyjne determinują budżet danej szkoły. Na slajdzie przedstawiono wykonanie budżetu placówek do planu. Niemal w każdej placówce są braki finansowe. Im bogatsza oferta edukacyjna, tym szkoła jest droższa. Pani Dyrektor Laska przedstawiła strukturę wydatków oświatowych w 2018 roku w stosunku do otrzymanej subwencji oświatowej (zestawienie nie uwzględnia środków pozyskanych z innych źródeł). To zestawienie pokazuje, że pieniędzy z subwencji jest za mało o ponad 4,2 mln zł. Wykres uwzględnia również wydatki na szkoły nie samorządowe.

Wykonanie planów finansowych w szkołach i placówkach wyniosło 48 789 857 zł, dotacje dla szkół nie samorządowych – blisko 4,5 mln zł. Subwencja oświatowa w roku 2018 wynosiła 49 214 580 zł, a wydatki 53 384 669 zł. Różnicę trzeba było pokryć z budżetu powiatu.

Subwencja oświatowa na 2019 rok jest wyższa o kilka milionów złotych z uwagi na podwójny nabór, ale i tak jest obawa, że te środki będą niewystarczające. 21 maja br. Zarząd zatwierdził arkusze finansowe. Dla jednej osoby Zarząd wskazał konieczność uzupełnienia pensum, jest to nauczyciel, który posiada kwalifikacje do nauczania trzech różnych przedmiotów – fizyki, informatyki i matematyki, to pensum będzie uzupełniał w Technikum nr 1 w Chojnicach. Jeden nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Swornychgaciach został przeniesiony do Zespołu Szkół Specjalnych w Chojnicach, kilku nauczycieli ze szkół miejskich znajdzie zatrudnienie w Zespole Szkół w Chojnicach.

Wakatów jest ponad 20, ale są to często pojedyncze godziny tygodniowo z przedmiotów zawodowych, które za chwilę mogą być dla kogoś nadgodzinami, jeśli nie znajdzie się nauczyciel z kwalifikacjami.

Z analizy arkuszy wynika, że trzeba z dyrektorami omówić kwestię 372 godzin, ponieważ one wynikają z podziału zajęć na grupy, może w niektórych przypadkach uda się z tych godzin zrezygnować, oczywiście bez szkody dla nauczycieli. Nikt w wyniku tego nie straci pracy.

Skutki finansowe arkuszy na ten rok są następujące: subwencja na 2019 r. wynosi 56 054 536 zł, natomiast przewidywane skutki finansowe generowane przez przyszłoroczne arkusze wynoszą 56 839 557 zł. Do potrzeb szkół trzeba doliczyć jeszcze wydatki statutowe, bo arkusz obejmuje tylko zatrudnienie, tutaj nie ma mediów, zakładowego funduszu świadczeń socjalnych, pomocy dydaktycznych i wielu innych rzeczy. Do tych wydatków też należy doliczyć dotacje dla szkół niepublicznych, nie samorządowych oraz nagrody i stypendia dla uczniów i nauczycieli.

**Pan S. Skaja** dodał, że w subwencji jest uwzględniona podwyżka dla nauczycieli, która już była, ale nie uwzględniono tej podwyżki, która ma nastąpić od września. Rząd się wypowiadał, że będzie robił wszystko, aby jak najwięcej pieniędzy z budżetu poszło, ale czy to się uda, nie wiadomo. Rząd sugeruje, że samorządy też mają pieniądze.

**Pan Przewodniczący** zapytał, czy Zarząd Powiatu monitował do ministerstwa w związku z niedoszacowaniem subwencji?

**Pan S. Skaja** odpowiedział, że Zarząd zawsze monituje, niekoniecznie do ministerstwa. Powiat nie ma na to wpływu.

**Pani I. Laska** dodała, że możemy się ubiegać o pieniądze z rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej i się o nie ubiegamy, m.in. na doposażenie szkoły medycznej i innych szkół, ale kryteria przyznawania są tak określone, że ograniczają w wielu obszarach możliwość wnioskowania.

**Pan Przewodniczący** zapytał na co głównie uciekają pieniądze, bo np. w CKZiU brakuje ponad milion złotych.

**Pani I. Laska** odpowiedziała, że CKZiU otrzymuje subwencje na słuchaczy, którzy realizują kursy kwalifikacyjne zawodowe i gdybyśmy chcieli przyglądać się subwencji wg typów szkół, to CKZiU jest na plusie, natomiast Powiat na pewno dopłaca do liceum ogólnokształcącego dla dorosłych w ramach CKZiU. Te oddziały są bardzo nieliczne, tam jest po kilkunastu uczniów, a jednak podstawę programową trzeba zrealizować bez względu na ilość uczniów. Natomiast nie nalicza się w subwencji oświatowej środków na uczniów, którzy realizują kształcenie w ramach Ośrodka Doksztalcania i Doskonalenia Zawodowego, a ODiDZ jest to podmiot, który funkcjonuje w ramach CKZiU, co znaczy, że wszystkie godziny i koszty zatrudnienia nauczycieli w ODiDZ są przypisane do CKZiU.

**Pani Radna M. Dalecka** zapytała jak wygląda kwestia porozumienia Powiatu z Miastem Chojnice w kwestii zatrudniania w szkołach powiatowych nauczycieli ze szkół miejskich. Czy nauczyciele ze szkół podstawowych z Chojnic zostali zatrudnieni w szkołach ponadgimnazjalnych?

**Pan S. Skaja** poinformował, że pierwsze spotkania były merytoryczne, ale potem wszystko się rozmyło.

**Pan Przewodniczący** dodał, że uczestniczył w tych spotkaniach i rzeczywiście, na początku, kiedy być może nie było realnej diagnozy potrzeb, było zainteresowanie ze strony

nauczycieli, ale nieobecność przedstawicieli miasta na tych spotkaniach spowodowała, że temat się rozmył.

**Pan S. Skaja** powiedział, że dyrektorzy placówek powiatowych, jeśli mieli jakieś braki kadrowe, czy potrzebę zastępstwa, mieli zalecenie, żeby w pierwszej kolejności zwracać się do tych wolnych nauczycieli ze szkół podstawowych.

**Pani Radna M. Dalecka** poinformowała, że w szkole, w której pracuje w arkuszu organizacyjnym mało kto ma cały etat, ale każdy szuka jakichś rozwiązań, czy to w innych szkołach, czy we wcześniejszych świadczeniach kompensacyjnych.

**Pan S. Skaja** stwierdził, że być może problem rozwiąże rządowy pomysł powrotu do emerytury nauczycielskiej po 30 latach pracy.

#### **Ad. 7**

Omówienie sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Chojnickiego za rok 2018.

*Komisja nie miała pytań do sprawozdania – każdy z radnych uczestniczył wcześniej w innych komisjach, na których omawiano sprawozdanie i była okazja do zadania pytań.*

#### **Ad. 8**

Omówienie materiałów na VII sesję Rady Powiatu.

*Nie było pytań do materiałów sesyjnych.*

#### **Ad. 9**

Wolne wnioski i zapytania – zakończenie.

**Pan Przewodniczący** stwierdził, że w trakcie ostatniej sesji Rady Powiatu wprowadzono do porządku obrad uchwałę o dodatkach motywacyjnych dla nauczycieli. Niestety, uchwała nie była wcześniej konsultowana z Komisją Edukacji, a jak się okazuje uchwała jest do poprawki. W związku z tym Pan Przewodniczący poprosił, aby w przyszłości konsultować tego typu uchwały i inne sprawy edukacyjne w odpowiednim czasie z Komisją, żeby można było podyskutować i wypracować dobre rozwiązania.

**Pani Radna M. Dalecka** spytała Pana Dyrektora Krauze, czy jest zadowolony z rozwiązań określonych w uchwale, że nauczycielom można wypłacić dodatek motywacyjny w wysokości od 3 do 20%, bo zdaniem Pani Radnej taka rozpiętość powoduje, że znacznie mniej nauczycieli może ten dodatek otrzymać. Nie został określony termin, do kiedy ta

uchwała obowiązuje, a pieniędzy jest więcej tylko w tym roku, bo zostały w związku ze strajkiem nauczycieli.

**Pan A. Krauze** wyjaśnił, że odpis na dodatki motywacyjne się nie zmienił, kwota jest taka sama, jak dotychczas, a obniżenie progu raczej spowoduje zwiększenie liczby nauczycieli, którzy mogliby taki dodatek dostać.

**Pani Radna M. Dalecka** spytała też Pana Dyrektora jak zamierza wydatkować pieniądze, które zostały zaoszczędzone w budżecie szkoły na płacach w czasie strajku?

**Pan A. Krauze** poinformował, że te środki, które zostały na płacach kwietniowych nie zasiliły konta dodatków motywacyjnych, więc tu nie można ich wykorzystać. Opcji jest kilka, dyskusja na ten temat była również z organem prowadzącym. Jedynym sensownym i prawnie dopuszczalnym sposobem wydatkowania tych pieniędzy jest umieszczenie w arkuszu organizacyjnym w okresie od września do grudnia dodatkowych kół zainteresowań, które nauczyciele fizycznie wypracowaliby z udziałem uczniów, w określonych godzinach, z określonym programem. To nie może być fikcja, to się musi fizycznie odbyć.

Być może sytuacja w ogóle się zmieni, jeśli nauczyciele zostaną wcieleni do korpusu służby cywilnej, wówczas stracą prawo do strajku.

*Więcej wolnych wniosków i zapytań nie zgłoszono.*

**Pan Przewodniczący** podziękował Panu Dyrektorowi za gościnę i możliwość odbycia posiedzenia Komisji w ZSP nr 1 w Chojnicach, podziękował również członkom komisji za udział w posiedzeniu i wobec zrealizowania porządku zakończył obrady.

*Na tym protokolowanie posiedzenia Komisji Edukacji zakończono.*

Protokołowała  
Inspektor

/-/ Magdalena Kosobucka

Przewodniczący Komisji

/-/ Maciej Jakubowski